

Sygn. akt: I C 1275/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 marca 2019 r.

Sąd Rejonowy w Zawierciu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Barbara Kawecka
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Bednarz

po rozpoznaniu w dniu 5 marca 2019 r. w Zawierciu

sprawy z powództwa E. S.

przeciwko Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w Z.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej U. Towarzystwo (...) z siedzibą w Ł.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z. na rzecz powódki E. S. kwotę 50 758,97 (pięćdziesiąt tysięcy siedemset pięćdziesiąt osiem 97/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01.06.2016r do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z. na rzecz powódki E. S. kwotę 7200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
- w pozostałym zakresie powództwo oddala;
- nakazuje pobrać od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Zawierciu kwotę (...),71 (cztery tysiące sto osiemdziesiąt osiem 71/100) zł tytułem kosztów postępowania wyłożonych przez Skarb Państwa w tym kwotę (...) (dwa tysiące sześćset dwadzieścia cztery) zł tytułem należnej opłaty sądowej i kwotę (...), 71 (jeden tysiąc pięćset sześćdziesiąt cztery 71/100) zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego i kosztów kserowania dokumentacji;
- oddalić wniosek o zasądzenie od powódki na rzecz interwenienta ubocznego kosztów postępowania.

Sygn. akt I C 1275/16

UZASADNIENIE

Powódka E. S. wniosła o zasądzenie od pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z. kwoty 50.000 zł tytułem zadośćuczynienia za ból i cierpienie, jakiego doznała w wyniku złamania nogi, wraz z odsetkami od dnia 1.06.2016r. do dnia zapłaty oraz kwoty 2 475,19 zł jako zwrot kosztów leczenia. W pozwie zawarto ponadto wniosek o zwolnienie powódki od kosztów sądowych w całości, z uwagi na niemożność ich poniesienia bez uszczerbku dla koniecznego utrzymania siebie i rodziny. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, że w dniu 21.01.2014r. na terenie zarządzanym przez

pozwana Spółdzielnię, powódka poślizgnęła się na oblodzonym i nieodśnieżonym chodniku, w wyniku czego doznała złamania nogi, przeszła dwie operacje i musiała poddać się rehabilitacji. W wyniku odniesionych obrażeń, pomimo wdrożonego leczenia, powódka nie odzyskała całkowitej sprawności. Pogorszeniu uległ przy tym jej stan psychiczny, odczuwa lęki przed wychodzeniem z domu, ma obniżone samopoczucie z powodu wypadku. Jako podstawę prawną roszczenia wskazano art. 445 k.c., natomiast jako podstawę prawną odpowiedzialności pozwanej, art. 1 pkt.3 Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych wyjaśniając, iż wina powódki jako zarządcy polega na braku staranności w utrzymaniu chodnika w okresie zimowym. Ponadto w pozwie zawarto wnioski o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki mogące powstać w przyszłości.

Postanowieniem z dnia 12.09.2016r. wydanym przez Referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Zawierciu powódka została zwolniona od ponoszenia kosztów sądowych (k 91 akt).

W odpowiedzi na pozew, pełnomocnik Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Z., wniósł o oddalenie powództwa w całości w stosunku do niej i powołał się na to, że pozwana w sposób właściwy wykonuje prace związane z odśnieżaniem terenu w okresie zimowym. Wskazał również, że strona powodowa nie udowodniła w sposób nie budzący wątpliwości, że do wypadku doszło w tym właśnie miejscu, które wskazywała powódka. Domagał się także przyjęcia, że powódka przyczyniła się do wypadku, gdyż nie zachowała należytej ostrożności.

Na wniosek pełnomocnika Spółdzielni Mieszkaniowej Sąd powiadomił o toczącym się postępowaniu U. Towarzystwo (...) z siedzibą w Ł..

Pismem z dnia 2.01.2017r. (...) S.A. z siedzibą w Ł. powiadomiło Sąd, że przystępuje do sprawy po stronie pozwanej, w charakterze interwenienta ubocznego. W uzasadnieniu wskazano, że U. T..U. S.A. w Ł. jest zainteresowane udziałem w sprawie, ponieważ pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa, w dacie zdarzenia, z którym wiąże się roszczenie powódki, była ubezpieczona od odpowiedzialności cywilnej właśnie w tym towarzystwie ubezpieczeniowym. Pełnomocnik interwenienta oświadczył ponadto, iż w całości przyłącza się do stanowiska pozwanej Spółdzielni, kwestionując roszczenie co do zasady w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. Z ostrożności procesowej podnosi jednak, że wysokość żądanej kwoty zadośćuczynienia jest rażąco wygórowana i nie znajduje potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Zakwestionowano także żądanie zasądzenia odsetek od dnia następnego po dniu zdarzenia, podnosząc, iż powinny być one przyznane dopiero w chwili wydania wyroku (k.135-136 akt).

W toku postępowania i dalszych pismach procesowych strony pozostały przy swoich stanowiskach.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 21.01.2014r. w godzinach porannych pomiędzy godziną 6.00 a 7.00 powódka, wychodząc wraz z J. S. z w/w mieszkania przewróciła się na oblodzonym chodniku znajdującym się przy bloku, w którym mieszkała. J. S. próbował wezwać pogotowie na miejsce zdarzenia, ale odmówiono przyjazdu, dlatego zawiózł powódkę do Szpitala w Z..

W wyniku upadku powódka doznała wieloodłamowego złamania kości piszczelowej prawej i kości strzałkowej prawej z przemieszczeniem. W okresie od dnia 21.01.2014r. do dnia 29.01.2014r. przebywała na oddziale chirurgii urazowo – ortopedycznej Szpitala (...) w Z.. Powódka przeszła dwukrotnie leczenie operacyjne oraz terapię przeciwzakrzepową, przeciwozłonową oraz przeciwbólową. Po pierwszej operacji założono powódce szynę gipsową. Następnie wypisana do domu, miała unieruchomioną kończynę przez okres 6 tygodni i poruszała się o kulach. W dniach od 25.07.2014r. do 5.09.2014r. powódka przechodziła rehabilitację w Szpitalu (...) w P.. W okresie od dnia 27.01.2015r. do 24.02.2015r. powódka korzystała z rehabilitacji w Jurajskim Centrum medycznym w Z.. a następnie w okresie od dnia od 23.03.2015r. do 15.04.2015r. w (...). W dniu 25.10.2016r. powódka przeszła operację wyciągnięcia śrub z nogi i wtedy okazało się, że nie zrosła się kość strzałkowa.

Powódka została uznana przez lekarza orzecznika ZUS za osobę częściowo niezdolną do pracy w okresie od 21.01.2014r. do 30.06.2017r. w związku ze stanem narządu ruchu.

Po wypadku powódka przestała jeździć samochodem, bo ma problem, żeby nacisnąć pedał gazu albo hamulca.

Pełnomocnik powódki pismem z dnia 14.03.2014r. powiadomił o zdarzeniu pozwaną Spółdzielnię która według niej była odpowiedzialna za utrzymanie chodników osiedlowych w należyтым stanie i wezwał ją do zapłaty kwoty zadośćuczynienia. Ponownie wezwano pozwaną do zapłaty pismami z dnia 23.05.2016r. i 20.06.2016r. Pozwana pismem z dnia 31.05.2016r. odmówiła przyjęcia odpowiedzialności za skutki zdarzenia i odmówiła wypłaty jakiegokolwiek kwoty.

Miejsce zdarzenia ustalono w oparciu o zgodne zeznania powódki oraz świadka J. S.. Zauważyć należy, że Sąd przesłuchał powódkę w charakterze strony z pouczeniem jej o odpowiedzialności karnej, a później jako świadka J. S.. Ich zeznania były zgodne, co do wszystkich okoliczności zdarzenia. Zgodnie wskazali, że powódka przewróciła się na chodniku i zgodnie wskazali na zdjęciu to miejsce.

Pełnomocnik pozwanej przyznał, że w momencie zdarzenia i obecnie pozwana jako wieczysty użytkownik i właściciel budynku zajmowała się odśnieżaniem terenu wokół przedmiotowego bloku (k. 317 akt).

Na podstawie informacji dot. warunków atmosferycznych, uzyskanej z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej w K. ustalono, że 21.01.2014r. było mroźno, temperatura w ciągu całej doby była ujemna, a w okresie wcześniejszym temperatura wahała się pomiędzy 6 st.C a -4,5 st.C. W dniu zdarzenia warunki były zimowe. Z zeznań powódki jak również z zeznań świadka J. S. wynika, że chodnik, na którym poślizgnęła się powódka pomimo oblodzenia, nie został w żaden sposób zabezpieczony. Nie był ani odśnieżony, ani posypany solą czy piaskiem.

Sąd ustalił, że powódka dołączyła od pozwu rachunki i faktury potwierdzające to, że zapłaciła za leki i wykonane zabiegi medyczne kwotę 758,97 zł, na którą składa się suma kwot: 98,97 zł, 19,99 zł, 29,14 zł, 7,99 zł, 50,98 zł, 50,98 zł, 44,99 zł, 29,99 zł, 53,99 zł, 58,97 zł, 32,98 zł, 200 zł, 80 zł(karty 51-61 oraz karty: 72-73 akt). Sąd ustalił, że faktury dot. zapłaty za paliwo są wystawione na nazwisko M. C. (1) i w tym zakresie nie wykazano, aby te wydatki były związane z leczeniem powódki, dlatego należności wskazane w fakturach znajdujących się na kartach 62-71 akt nie uwzględniono przy wyliczeniu szkody.

W toku postępowania na wniosek pełn. powódki przesłuchano w charakterze świadków J. S., M. K., M. C. (2), M. C. (1), A. J., którzy potwierdzili zeznania powódki.

Sąd przesłuchał także świadków wskazanych przez pełn. pozwanej tj. H. B., E. N. i A. P.. Świadców strony pozwanej nie wiedzieli o okolicznościach zdarzenia. Jako pracownicy pozwanej wskazywali na to, że w okresie zimowym od szóstej rano lub wcześniej wykonywane są czynności związane z odśnieżaniem terenu wokół bloków, będących w zarządzie pozwanej. Chodniki są posypywane piaskiem i solą ręcznie lub przez piaskarkę.

Powódka przyznała, że z ubezpieczenia, jakie opłacała otrzymała kwotę 4 500 zł tytułem zadośćuczynienia i kwotę 800 zł za pobyt w szpitalu.

W toku postępowania w dniu 23.05.2018r. powódka urodziła córkę i ma problem z tym, żeby kucnąć przy dziecku . W trakcie ciąży miała opuchniętą nogę i nadal odczuwa ból nogi i noga jej puchnie.

Dowód:

- kopia dokumentów dołączonych do pozwu, szczegółowo wymienionych jako załączniki potwierdzających przebieg leczenia i wysokości wydatków wskazanych w załączonych fakturach i paragonach karty: 20-73 akt,
- kopia zgłoszenia szkody z dnia 14.03.2014r. oraz z dnia 23.05.2016r. karty: 74-77 oraz 100-102 akt,
- kopia opisu zdarzenia z dnia 11.02.2014r, karta: 103-104 akt,
- kopia dokumentacji fotograficznej i szkicu dotyczącego miejsca zdarzenia karta: 105 -106 akt,

- , kopia informacji dotyczącej prognozy pogody karty: 107-110 akt,
- kopia umowy ubezpieczenia zawartej z (...) S.A. karty: 111-112 akt,
- informacja uzyskana z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej Oddział w K. karta:131-133oraz 287-288 akt,
- zeznania świadków: J. S., M. K., M. C. (2), M. C. (1), H. B. E. N., A. P., A. J. karty: 159-165 oraz 336 odwr. akt
- zeznania powódki karty: 158-159, 316 odwr. akt,
- kopia dokumentacji medycznej powódki karty: 171, 184-252, 254-269, 277-286 akt
- kopia orzeczenia lekarza orzecznika z 4.11.2016r. karta: 172 akt,
- kopia pism T.U. na (...) SA karty: 175-177 akt,
- kopia informacji o przedłużeniu umowy ubezpieczenia, kopii wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji (...) o Działalność Gospodarczej, kopii faktury dot. kupna notebooka, kopii pisma ZUS, kopii PIT 36 za 2011r, karty: 327-331 akt,

Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza ortopedy L. K., który stwierdził, że powódka w wyniku zdarzenia z dnia 21.01.2014r. doznała wieloodłamowego złamania kości piszczelowej prawej i kości strzałkowej prawej z przemieszczeniem (karty: 303-307 akt). Biegły potwierdził, że powódka w dniu 24.01.2014r. przeszła zabieg operacyjny, związany z nastawieniem nogi. W trakcie leczenia stwierdzono zrost kości piszczelowej oraz brak zrostu kości strzałkowej. Kolejny zabieg operacyjny odbył się dnia 25.10.2016r. Z opinii biegłego wynika, że przy konsekwentnym leczeniu złamania i rehabilitacji rokowanie jest dobre. Przy czym przewlekłe dolegliwości bólowe wymagają dalszej kontroli i rehabilitacji. Proces ten może być powolny. Powódka może nadal odczuwać obrzęk i bolesność. Biegły uznał leczenie powódki za uciążliwe zaś stopień jej cierpień psychicznych i fizycznych za umiarkowany. Istniejące u powódki następstwa pourazowe mają charakter trwały i nieodwracalny. Rokowanie dalsze jest niepewne co do możliwości przywrócenia pełnej sprawności. Biegły uznał, że leczenie i koszty leczenia pozostają w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 21.01.2014r.

Pełnomocnicy stron nie kwestionowali opinii biegłego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Bezsporne w sprawie było, że w pozwana ponosi odpowiedzialność za dbanie o należyty stan chodnika i terenu wokół bloku przy ul. (...) w Z., gdyż zarządza tym terenem i jest użytkownikiem wieczystym przedmiotowej działki.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się w istocie do ustalenia, gdzie nastąpiło zdarzenie na które powoływała się powódka. Ponadto zgodnie z art. 415 k.c., należało wykazać winę po stronie pozwanej, czyli udowodnić, że szkoda powstała w wyniku jej zaniedbań.

Z poczynionych w niniejszej sprawie ustaleń wynika, że chodnik na którym poślizgnęła się powódka, nie został odśnieżony, ani w inny sposób zabezpieczony, tak by bezpieczne stało się chodzenie po nim. W myśl art. 415 k.c., takie zaniechanie po stronie odpowiedzialnych za utrzymanie porządku na drodze podmiotów, przesądza o ich winie.

Sąd dokonał ustaleń dotyczących stanu chodnika na podstawie zgodnych zeznań powódki i świadka J. S.. Oczywistym jest, że powódka jako osoba zainteresowana rozstrzygnięciem i jej obecny mąż przedstawiają okoliczności faktyczne w sposób korzystny dla powódki, ale Sąd przesłuchał najpierw powódkę a później J. S. i ich zeznania były zgodne i wzajemnie się uzupełniały. Zeznania pozostałych świadków, których zgłosiła powódka są w ocenie Sądu logiczne, wiarygodne i uzupełniają zeznania powódki. Zarzut, że do zdarzenia doszło w innych okolicznościach niż podane w pozwie nie został wykazany. Powódka złożyła kopie dokumentów, w postaci informacji o przedłużeniu umowy

ubezpieczenia, kopii wniosku o wpis do Centralnej Ewidencji (...) o Działalność Gospodarczej, kopii faktury dot. kupna notebooka, kopii pisma ZUS, kopii PIT 36 za 2011r, z których wynika, że powódka podawała jako adres zamieszkania mieszkanie przy ul. (...) w latach 2011- 2014 (karty: 327-331 akt.). Ponadto logicznym jest, że gdyby chodnik w dniu zdarzenia był właściwie zabezpieczony do zdarzenia by nie doszło. Zarzut, że powódka przyczyniła się do powstania zdarzenia nie został wykazany. Logicznym jest, że osoba dorosła widząc oblodzony chodnik zachowuje ostrożność.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków zgłoszonych przez pozwaną, co do faktu właściwego zabezpieczenia chodnika, dlatego, że nie wskazali oni w sposób precyzyjny, w jaki sposób wyglądało faktycznie zabezpieczenie chodnika w dniu zdarzenia. Świadkowie wskazywali tylko na ogólne reguły pracy w okresie zimowym. Nie przedłożono innych dowodów np. w postaci kart pracy sprzętu, z których wynikałoby kto i kiedy odśnieżał teren przy ul. (...). Ponadto E. N., osoba 50 letnia (w dniu zdarzenia) miała przewidziany duży teren do odśnieżania. Z jej zeznań wynika, że musiała odśnieżać bloki przy ul. (...), oraz 71, (...) a oraz teren bloku przy ul. (...). Jest to dosyć duży teren, a blok przy ul. (...) jest znacznie oddalony od w/w bloków. Nie zostało wykazane, aby w dniu zdarzenia świadek zaczęła odśnieżanie od bloku, w którym mieszkała powódka. Świadek J. S. przyznał, że około godziny 11 w dniu zdarzenia teren przy bloku był posypany piaskiem. Ponadto wydaje się, że pozwana powinna uzależnić sposób odśnieżania w zależności od warunków atmosferycznych. Znane są prognozy pogody i w przypadku przewidywanych trudnych warunków atmosferycznych zabezpieczenie terenu należałoby prowadzić także w nocy.

P.. powódki pismem z dnia 14.03.2014r. zgłosił szkodę i pismo to zostało złożone wraz z odpowiedzią na pozew (k. 100-102 akt). W zgłoszeniu szkody podano istotne okoliczności i pozwana mogła zabezpieczyć określone dowody.

Twierdzenia, że pogotowie nie udzieliło pomocy i odmówiło przyjazdu jest są wiarygodne. Oczywistym jest, że w przypadku złamania nogi lepsze dla osoby poszkodowanej jest przewiezienie jej przez wykwalifikowanych ratowników. Widocznym dla Sądu jest, że J. S. nie uzyskał zapewnienia o przyjeździe karetki, skoro zdecydował się przywieźć powódkę do Szpitala. Powódka złożyła do akt korespondencję z dnia 29.01.2014r. z której wynika, że Rejonowe Pogotowie (...) odmawia przyjmowania listów (k. 335 akt). Z przedstawionej przesyłki wynika, że J. S. chciał uzyskać potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia telefonicznego w dniu zdarzenia.

Sąd dał wiarę w całości złożonej dokumentacji medycznej, gdyż wpisy w niej dokonane nie zostały zakwestionowane przez strony. Nikt nie kwestionował pozostałych dokumentów złożonych w toku postępowania, a w ocenie Sądu są one wiarygodne. Ponadto biegły w sposób rzetelny przeanalizował dokumentację medyczną i nie zgłosił żadnych zastrzeżeń co do jej treści.

Z uwagi na powyższe, Sąd w oparciu o art. 415 k.c. oraz art. 445k.c. w zw. z art. 444 k.c. przyjął odpowiedzialność pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej w rozpatrywanej sprawie. Z ustaleń dokonanych w sprawie wynika, że pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa w dniu zdarzenia była użytkownikiem wieczystym przedmiotowej działki i zarządzała położonymi na nieruchomości budynkami, a zatem również ponosi odpowiedzialność za stan chodników przy administrowanych przez nią budynkach, co wynika z treści art. art. 1pkt.3 Ustawy z dnia 7.08.2013r. o spółdzielniach mieszkaniowych (Dz.U. z 2013r. poz.1222) .

Wedle opinii wydanej w sprawie przez biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu lek. L. K., obrażenia ciała, jakich doznała powódka, miały charakter obrażeń które wymagały one leczenia specjalistycznego, a następnie długotrwałego postępowania usprawniającego, które zalecane jest nadal. Biegły uznał leczenie powódki za uciążliwe zaś stopień jej cierpienia psychicznego i fizycznego za umiarkowany. Rokowanie dalsze jest niepewne co do możliwości przywrócenia pełnej sprawności. Opinia ta, nie była kwestionowana przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu jest opinią rzetelną i starannie uzasadnioną. Sąd uznał ją za pełną i spójną, jak również w wystarczającym stopniu odpowiadającą na zadane pytania i wyjaśniającą sporne kwestie.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c., zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę ma charakter kompensacyjny. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie stanął na stanowisku, że określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu meriti i w tym zakresie dysponuje on swobodą decyzyjną. Nie oznacza to jednak dowolności

w określaniu należnego zadośćuczynienia a przyznanie go przez sąd w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia (zbyt wysokiej lub zbyt niskiej) narusza art. 445 § 1 k.c. Podstawę żądania zadośćuczynienia stanowi przede wszystkim konsekwencja uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia w postaci krzywdy, czyli cierpienia fizycznego i psychicznego. Do cierpień fizycznych zalicza się przede wszystkim ból i podobne do niego dolegliwości. Cierpieniem psychicznym będą ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, konieczności zmiany sposobu życia czy nawet wyłączenia z normalnego życia (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Ponieważ celem zadośćuczynienia pieniężnego jest złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych – dlatego zadośćuczynienie obejmuje wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które wystąpią w przyszłości. Dlatego w orzecznictwie przyjęto, że zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy i obejmować zarówno cierpienia fizyczne i psychiczne już doznane, czas ich trwania, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości, a więc prognozy na przyszłość (wyrok SN z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 357/03, LEX nr 584206).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpatrywanej sprawy należy stwierdzić, że zadośćuczynienie żądane przez powódkę od pozwanej w kwocie 50.000 złotych, jest adekwatne do rozmiaru bólu i cierpienia, jakich doznała w wyniku zdarzenia. Opinia biegłego wskazuje na to, że powódka doznała cierpień związanych z podjętym leczeniem i istniejące u powódki następstwa pourazowe mają charakter trwały i nieodwracalny. Nie ulega wątpliwości Sądu, iż powódka w wyniku wypadku cierpiała, doznawała bólu związanego z dwiema operacjami i procesem usprawniającym narząd ruchu. Pogorszyła się też w związku z tym jej jakość życia i nieuniknione są, co podkreślił biegły, wtórne zmiany pourazowe, które mogą wystąpić. Zdarzenie wystąpiło w momencie, kiedy powódka usiłowała znaleźć pracę i z powodu wypadku musiała zmienić swoje plany życiowe. Po zdarzeniu przez długi okres czasu powódka została uznana za osobę o częściowej niezdolności do pracy, co zapewne dla osoby młodej jest znacznym obciążeniem.

Wobec powyższego Sąd uznał, że w zaistniałych okolicznościach, adekwatną i wymierną, a jednocześnie nie wygórowaną kwotą zadośćuczynienia, będzie kwota 50 000 zł. i w oparciu o art. 415 k.c., oraz art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 k.c., taką sumę zasądził od pozwanej. Sąd uznał, że kwota ta jest kwotą adekwatną przy uwzględnieniu także kwot jakie powódka do tej pory otrzymała z T.U. C.. Ponadto biorąc pod uwagę opinię biegłego i zeznania powódki Sąd uznał, że powódka poniosła koszty leczenia w kwocie 758,97 zł i taką kwotę zasądził od pozwanej .

Przy czym oddalono powództwo co do kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą wskazaną w pozwie tj. 2475,19 zł, a kwotą 758, 97 zł, gdyż powódka nie wykazała, aby wydatki na zakup paliwa, jakie poniósł jej ojciec pozostawały w związku z wypadkiem czy jej leczeniem.

Oddalono także żądanie powódki co do ustalenia odpowiedzialności pozwanej za skutki mogące powstać w przyszłości, gdyż biegły w opinii wskazał, że trudno w chwili obecnej przesądzić jaki będzie stan zdrowia powódki w przyszłości, gdyż możliwe jest, że rehabilitacja, która należy kontynuować przyniesie poprawę. W przypadku gdyby w przyszłości powstały jakiegokolwiek skutki wypadku, powódka będzie mogła je udowodnić i dochodzić w przyszłości roszczeń , co trafnie zauważył jej pełnomocnik w pozwie. Zdaniem Sadu kwota zadośćuczynienia jest kwotą, która w części można przeznaczyć na dalsza rehabilitację.

O kosztach procesu należnych powódcie orzeczono w punkcie drugim wyroku na podstawie art. 98 k.p.c. Przy czym na rzecz powódki zasądził od pozwanej koszty zastępstwa procesowego zgodnie z przepisami Rozporządzenia M.. Spr. z dnia 22.10.2015r. (Dz.U. z dnia 5.11.2015r.). W ocenie Sądu koszty te są znaczne. Brak jest podstaw, aby zasądzić na rzecz powódki koszty procesu od interwenienta. Zdaniem Sądu powódka byłaby w tym zakresie bezpodstawnie wzbogacona, a z okoliczności sprawy nie wynika, aby wskutek czynności interwenienta konieczne było dokonywanie dodatkowych czynności procesowych.

W ocenie Sądu nie zachodzi podstawa do zasądzenia na rzecz interwenienta jakichkolwiek kosztów procesu. Sytuacja procesowa interwenienta jest inna, niż stron postępowania. Podjął on decyzję procesową o wstąpieniu do udziału w sprawie, co nie jest niezbędne i skoro taką decyzję podjął to w ocenie Sądu brak jest podstaw, aby w sytuacji

uwzględnienia roszczeń powódki zasądzić na rzecz interwenienta zwrot kosztów. Dlatego w tym zakresie wniossek oddalono.

Odsetki ustawowe za opóźnienie zasądzono na mocy art.455 k.c. i art. 481 § 1 k.c., od dnia 1.06.2016r. tj. od dnia otrzymania przez pozwaną wezwania do zapłaty z dnia 23.05.2016r. (k. 74 akt). Do akt dołączono kopię pisma pozwanej z dnia 31.05.2016r. w którym potwierdzono fakt otrzymania w/w wezwania do zapłaty (k. 88 akt). Zdaniem Sadu zasądzenie odsetek od tej daty jest uzasadnione okolicznościami sprawy. Powódka będąc osobą bezrobotną musiała podjąć leczenie i widocznym jest, że podjęła trud rehabilitacji i zapewne poniosła inne koszty związane z leczeniem czy odżywianiem.

W oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Zawierciu kwotę 2624 zł, tytułem opłaty sądowej należnej od zasądzanego roszczenia, od której powódka była zwolniona oraz kwotę 1564,71 zł tytułem zwrotu kosztów opinii biegłego i kosztów kserowania dokumentacji medycznej, wskazanych w postanowieniu z dnia 25.10.2018r.